

ADAM MICKIEWICZ

Ucieczka

ADAM MICKIEWICZ

Ucieczka¹

BALLADA

On wojuje — rok upłynął,
On nie wraca — może zginął.
Panno, szkoda młodych lat,
Od Książęcia jedzie swat².

Książę ucztuje we dworze,
A Panna płacze w komorze³.

Jej źrenice, błyskawice,
Dziś jak dwie mętne krynice;
Jej lica, pełnia księżycy,
Dziś nikną jak księżyc w nowiu:
Biada wdziękom, biada zdrowiu.

Matka troszczy się i biedzi,
Książę dał na zapowiedzi⁴.

Swadźba⁵ jedzie szumnie, tłumnie.
— «Nie powiozą do ołtarza,
Powiozą mię do smętara⁶,
A pościelą chyba w trumnie.
Ja umrę, gdy on nie żyje,
Ciebie, matko, żal zabije!»

Książd w konfesjonale siedzi,
Czas, o córko, do powiedzi.

Przyszła kuma⁷, widma⁸ stara:
«Wypędź księdza, wypędź klechę,
Bóg i wiara, sen i mara,
Kuma w biedzie ma pociechę,
Kuma stara umie wiele,

Żołnierz

Żaloba, Uroda, Zdrowie,
Tęsknota, Miłość silniejsza
niż śmierć

Czarownica, Czary, Obrzędy

¹*Ucieczka* — Ta powieść znana jest ludom wszystkich krajów chrześcijańskich. Poeci rozmaicie ją przerabiali. Bürger ułożył z niej swoją *Lenore*. Nie znając piosenki gminnej niemieckiej, nie można wiedzieć, o ile Bürger rzeczył i styl odmienił. Niniejszą balladę ułożyłem podług piosenki, którą niegdyś słyszałem w Litwie śpiewaną po polsku. Treść i układ zachowałem wiernie, ale wierszy gminnych ledwie kilka zostało mi się w pamięci i te służyły mi za wzór stylu. [przypis autorski]

²*swat* — osoba kojarząca pary małżeńskie. [przypis edytorski]

³*komora* — tu: izba, komnata. [przypis edytorski]

⁴*dać na zapowiedzi* — opłacić uroczyste ogłoszenie w kościele parafialnym zamiaru zawarcia związku małżeńskiego przez osoby należące do parafii; ogłoszenie takie powtarzane jest co tydzień na mszy przez okres do trzech miesięcy. [przypis edytorski]

⁵*swadźba* — tu: orszak swatów udających się złożyć uroczystą wizytę w imieniu pana młodego w domu rodzinnym panny na wydaniu w celu ustalenia terminu i warunków zawarcia małżeństwa. [przypis edytorski]

⁶*smętarz* — cmentarz. [przypis edytorski]

⁷*kuma* — sąsiadka a. kuzynka. [przypis edytorski]

⁸*widma* (daw.) — wid'ma, wiedźma, czarownica. [przypis redakcyjny]

Ma kwiat paproć i car-ziele⁹,
A ty masz kochanka dary,
Przyszłam zrobić możne¹⁰ czary.

Włosy jego w węża splącz,
Dwie obrączki razem złącz,
Z lewej ręki krwi usącz;
A na węża będziem kłąc,
W dwie obrączki będziem dąc;
Musi przyjąć i ciebie wziąć».

Panna grzeszy¹¹ — jeździec śpieszy,
Kłęto¹² ducha — kłatwy słucha;
Już odemknął zimny gmach:
Panno, Panno, czy nie strach?

Gotycyzm, Noc

Ucichł, usnął dwór zamkowy;
Panna czuwa. — Na zegarze
Bije północ — milczą straże,
Panna słyszy dźwięk podkowy,
Brytan¹³, jakby głosu nie miał,
Zawył z cicha i oniemiał.

Skrzypnęły dolne podwoje¹⁴,
Stąpa ktoś w przysionkach długich,
I otwiera się drzwi troje,
Troje drzwi jedne po drugich.
Wchodzi jeździec cały w bieli
I usiada na pościeli.

Słodko, prędko czas ucieka,
Wtem koń zarżał, jękla sowa,
Zegar wybił. — «Bywaj zdrowa!
Koń mój zarżał, koń mój czeka;
Albo wstawaj, na koń siądź
I na wieki moją bądź».

Ucieczka

Miesiąc¹⁵ świeci — jeździec leci
Po zaroślach i po krzaczach¹⁶:
Panno, Panno, czy nie strach?

Podróż, Noc

Rumak polem jak wiatr niesie,
Niesie lasem — głucho w lesie;
Tu i owdzie wystraszona
W suchej jodle kracze wrona.
Po łożach¹⁷ wilcze żrenice
Migają się jako świeće.

⁹*kwiat paproć i car ziele* — ziola używane do gusłów w Litwie [W baśniach ludowych kwiat paproci, mającej zakwitać przez chwilę raz do roku w Noc Świętojańską (noc Kupały), miał przynosić szczęście i dostatek; o nadprzyrodzonym pochodzeniu i cudownych właściwościach kwiatu *car* opowiada ballada Mickiewicza *Świ-
też*; Red. WL]. [przypis autorski]

¹⁰*możny* — tu: potężny. [przypis edytorski]

¹¹*panna grzeszy* — bo zamiast w Boga, wierzy w czarownicę i jej gusła. [przypis redakcyjny]

¹²*kłąc* — tu: zaklinać, przyzywać zaklęciami. [przypis edytorski]

¹³*brytan* — tu ogólnie: duży, silny pies pilnujący domu. [przypis edytorski]

¹⁴*podwoje* — dwuskrzydłowe drzwi. [przypis edytorski]

¹⁵*miesiąc* (poet.) — księżyc. [przypis edytorski]

¹⁶*kierz* (starop.) — krzak. [przypis redakcyjny]

¹⁷*tozy* — wierzbowe zarośla. [przypis edytorski]

«W cwał, mój koniu, koniu, w cwał!
Miesiąc na dół schodzi z chmur,
A nim zejdzie miesiąc z chmur,
Mamy sadzić¹⁸ dziesięć skał,
Dziesięć rzek i dziewięć gór;
Za godzinę pieje kur».

— «Gdzie mnie wieszysz?» — «Gdzie? do domu.
Dom mój na górze Mendoga¹⁹;
W dzień otwarta wszystkim droga,
W nocy jeździm po kryjomu».
— «Czy masz zamek?» — «Tak jest, zamek,
I zamczysty²⁰, choć bez klamek».

Zamek

— «Mój kochanku, konia wstrzymaj,
Ledwie dosiedzę na łąku²¹».
— «Moja luba, siodła imaj²²
Prawą ręką — co masz w ręku?
Czy to worek do roboty²³?» —
«Nie, to jest Ołtarzyk Złoty²⁴».

Koń

Religia, Książka

— «Nie czas wstrzymać, pogoń bieży,
Słyszysz pogoń, tętnią błonia²⁵;
Już przed koniem przepaść leży,
Rzucaj książkę! puszczam konia».

Ucieczka

Koń jak gdyby zbyt ciężaru,
Przemknął dziesięć sążni jaru²⁶.

Czary, Gotycyzm

Lecą bagnem przez manowiec,
Pusto wkoło. Błędny ognik
Tuż przed nimi, jak przewodnik,
Od grobowca na grobowiec
Przelatuje; gdzie przeleci,
Ślad błękitny za nim świeci,
A tym śladem jeździec leci.

— «Mój kochanku, co za droga?
Tu nie znać śladu człowieka».
— Dobra droga, kiedy trwoga;
Krzywo jedzie, kto ucieka.
Śladów nie masz do mych włosów,
Bo nie wpuszczam pieszych gości:
Bogatego wiozą cugi²⁷,
Ubogiego niosą sługi.

Strach, Śmierć

¹⁸sadzić — tu: przesadzić, przeskoczyć. [przypis edytorski]

¹⁹na górze Mendoga — Góra Mendoga pod Nowogródkiem obrócona na cmentarz, stąd w tamtych okolicach Litwy pójść na Mendogową górę znaczy umrzeć. [przypis autorski]

²⁰zamczysty — zamek dobrze obwarowany, opatrzony potężnymi zamkami. [przypis redakcyjny]

²¹łąk — podwyższona część siodła z przodu a. z tyłu, kula. [przypis redakcyjny]

²²imać (daw.) — chwycić, łapać. [przypis edytorski]

²³worek do roboty — woreczek z jedną z robótek, jakimi zajmowały się wówczas panny w wolnym czasie: haftem, szydełkowaniem itp. [przypis edytorski]

²⁴Ołtarzyk Złoty — daw. tytuł książeczek do nabożeństwa. [przypis edytorski]

²⁵błonie — rozległy obszar porośnięty trawą; łąka, pastwisko. [przypis edytorski]

²⁶przemknął dziesięć sążni jaru — przeskoczył przez jar szeroki na dziesięć sążni. Wyrażenie obrazowe, tzw. hiperbola. [sążeń — dawna jednostka długości oparta na rozpiętości rozpostartych ramion, w Polsce równa ok. 190 cm; Red. WL]. [przypis redakcyjny]

²⁷cugi (z niem.) — zaprzęgi; tu: przystrojone żalobnie konie, ciągnące karawan ze zwłokami. [przypis redakcyjny]

W cwał, mój koniu, koniu, w cwał!
Błyska zorza z wschodnich stron,
Za godzinę bije dzwon.
Nim uderzy ranny dzwon,
Mamy sadzić parę skał,
Parę rzek i parę gór:
Za godzinę drugi kur».

— «Mój kochanku, wstrzymaj wodze!
Koń się lęka, bokiem sadi,
Pełno skał i drzew na drodze,
Koń o drzewo mię zawadzi». —
— «Moja luba, jakie sznurki,
Jakie wiszą tam kieszonki?»
— Mój kochanku, to paciórki,
To szkaplerze²⁸ i koronki²⁹». —

Koń

Religia

— «Sznur przeklęty! sznur zniecka
Rumakowi miga w oczy,
Patrz, jak zadrzał, bokiem skoczy.
Moja luba, rzuć te cacka!»

Koń, jak gdyby pozbył trwogi,
Ubiegł prosto pięć mil drogi.

«Co to za smętarz? mój miły?»
— «To mur, co mych zamków strzeże».
— «A te krzyże, te mogiły?»
— «To nie krzyże, to są wieże.
Mur przeskoczmy, przejdziem progi,
Tu na wieki koniec drogi.

Cmentarz, Gotycyzm,
Zamek

Stój, mój koniu, koniu, stój!
Przebyłeś, nim zapał kur,
Tyle rzek i skał, i gór,
A tuś zadrzał koniu mój?
Wiem ja, koniu, czego drżysz:
Mnie i tobie boli krzyż³⁰».

Koń

— «Czegoś stanął, mój kochanku?
Zimna rosa mię splukała,
Zimno wieje wiatr poranku,
Okryj płaszczem, bo drzę cała».

— «Moja luba, przytul skronie,
Na twych piersiach głowę złożę.
Głowa moja ogniem płonie
I kamienie ogrzać może.

Religia, Diabeł, Porwanie

«Jaki masz tam ćwiek ze stali?»
— «To krzyżyk, co matka dała».
— «Ten krzyżyk ostry jak strzała,

²⁸szkaplerz — noszony na piersi wizerunek Matki Boskiej, świętych itp. [przypis edytorski]

²⁹koronki — tu: paciorki nawleczone na sznurek, przesuwane w palcach przy odmawianiu modlitwy. [przypis edytorski]

³⁰mnie i tobie boli krzyż — dziś popr.: mnie i ciebie boli krzyż; świadczący o wpływie jęz. białoruskiego prowincjonalizm, polegający na użyciu C. zamiast B. w zwrotach z niektórymi czasownikami, takimi jak *boleć*. [przypis redakcyjny]

Twarz mi rani, skronie pali.
Precz mi z tym ćwiekiem ze stali!»

Krzyż na ziemię padł i zniknął,
Jeździec Pannę wpoły ścisnął,
Z oczu i z ust ogniem błysnął,
Rumak ludzkim śmiechem ryknął.
Przeskoczyli cwałem mury,
Biją dzwony, pieją kury.
Nim ksiądz przyszedł na mszę ranną,
Zniknął koń z jeźdźcem³¹ i Panną.

Koń

Na smętarzu cisza była,
Stoją krzyże, głazy leżą:
Jedna bez krzyża mogiła
I ziemia ruszona świeżo.

Cmentarz, Śmierć

Ksiądz nad grobem długo stał
I mszę za dwie dusze miał.

Ksiądz

³¹jeźdźcem — dziś: jeźdźcem. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z [Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur](#).

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na [Licencji Wolnej Sztuki 1.3](#). Fundacja Nowoczesna Polska zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w [Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur](#). Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/ucieczka>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje. T. 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patriotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki). wyd. 2 poprawione, Krakowska Spółdz. Wydawnicza, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska, Weronika Trzeciak.

Okładka na podstawie: Plimoth Plantation / 20100420.7D.05853 / SML, See-ming Lee Za@a~Z.SML@Flickr, CC BY-SA 2.0

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Nowoczesna Polska – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Nowoczesna Polska, KRS 0000070056.

Dołącz do Towarzystwa Przyjaciół Wolnych Lektur i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).